

GŁOS RADOMSKI

Dziennik społeczny, polityczny i literacki poświęcony głównie sprawom Ziemi Radomskiej.

Prenumerata w Radomiu wynosi:

Miesięcznie 6 k. — h.

Z odnośnikiem do domu . 7 k. — h.

Na prowincji z przesyłką pocztową:

Miesięcznie 7 k. 50 h.

Adres Redakcji i Administracji: ulica Lubelska № 46, dom Hempla.

Redakcja otwarta od 11 do 12 i od 4 do 5 po poł. Administracja od 9 do 1 i od 3 do 6 po poł.

Rękopisów niezastrzeżonych Redakcja nie zwraca.

Numer pojedynczy 40 halerzy.

Głos Radomski nabywać i prenumerować można we wszystkich Księgarniach, w Sklepie spożywczym p. Władysława Adamskiej, Lubelska № 72; w Składach Win i Towarów Kolonjalnych: M. Paschalskiego, ulica Warszawska; Grajnera, ulica Skaryszewska № 16.

Cena ogłoszeń:

za wiersz potłoty:

Przed tekstem k. 2 h. 60

W tekście k. 2 h. —

„ „ „ nekrologi i k. 1 h. 20

Po tekście na III str. k. 1 h. 40

Na IV str. k. — h. 80

Drobne za wyraz k. — h. 20

KINO Y. CZARY.

Od 10 Kwietnia 1919 roku.

AWANTURNICA

dramat w 5 aktach z **POLĄ NEGRI** i **HARRY LIEBTKE**.

Rzecz dzieje się w Meksyku, Valperaiso i Londynie.

Muzyka doborowa ściśle dostosowana do obrazów.

DZIS
w „MIRAZU”
pod dyрекcją T. Wołowskiego

Początek g. 8½ w w.

W Soboty, Niedziele

i święta

2 przedstawienia 2

początek I-go—7-a

II-go—9 w w.

Od środy 9 kwietnia do piątku 11 kwietnia r. b.

Ratuję honor i pieniądze

farsa z francuskiego

oraz wysmienita część koncertowa.

TEATR
CORSO

Kościelna 9.

Od Czwartku na ekranie

„ŻYCIE ZA WOLNOŚĆ”

Wstrząsający dramat w 5 częściach z ostatnich dni upadku Caratu.

Zmiana programu w Poniedziałki i Czwartki.

Szczegóły w programach.

Zarząd.

NA SCENIE:

Pierwsze występy

Znakomitego Humorysty Kowalskiego
i Mieżyńskiej Śpiewaczki i Mieżyńskiego
znakomitego Artysty i Reżysera
Teatru Polskiego.

Restauracja Hotelu Rzymskiego

wydaje obiady à prix fixe: z 3-ch dań po koron 10 z 4-ch dań po koron 15.

Doborowe trie.

Z poważaniem ZARZĄD.

3-cia Polska

LOTERJA

Klasowa



na
INWALIDÓW WOJENNYCH

Warszawa, Trębacka 2.

Na 32,000 losów 16,000 i 1 premja wygrywają razem

3 miliony 516 tysięcy 250 marek. Największa wygrana 300,000 marek.

Cena losu w każdej klasie 28 marek,

½ losu 14 marek, ¼ losu 7 marek, ⅓ losu 3 marki 50 fenigów.

2100—5

❖ Ciągnięcie platej klasy trwać będzie od 24 Kwietnia do 15 Maja 1919 roku. ❖

❖ LOSY SĄ DO ODEBRANIA. ❖ Loteria przejęta została na własność przez ministerstwo wojskowe.

Próba terroru.

Podczas wtorkowego posiedzenia Rady miejskiej zaszedł w gmachu Magistratu fakt, rzucający jaskrawe światło na taktykę pewnych grup.

W czasie zarządzanej przerwy, gdy redaktor „Głosu Radomskiego”, p. Henryk Niedźwiedzki, znajdował się w pokoju przyległym do sali obrad, zbliżył się do niego p. Żurawski i zażądał, aby p. Niedźwiedzki w czwartek stawiał się na wiec w domu ludowym, lub w sali pogimnazjalnej „dla wytłomaczenia się z dwóch artykułów o Radzie miejskiej”, gdyż w razie przeciwnym „ja pana w ciągu trzech dni stąd usunę”.

Na zapytanie red. Niedźwiedzkiego, czy to ma być groźba, p. Żurawski oświadczył, że tak. Wobec tego red. Niedźwiedzki zapytał się p. Ż., czy on groźąc dzisiaj, bierze na siebie odpowiedzialność za bezpieczeństwo jego osoby podczas owego zebrania, na co p. Ż. odpowiedział, że o ile redaktor się „wytłomaczy” to nie mu się nie stanie, o ile zaś wytłomaczenie nie będzie uznane za wystarczające, to „za nie nie ręczy”.

Wtedy p. Niedźwiedzki zwrócił się do otaczających go radnych pp. Firleja, Rusinowicza, Pacwy-Jamiołkowskiego i Wójcieckiego, oraz wice-prezydenta Karwowskiego biorąc ich na świadków owych groźb, ci jednakże oświadczyli, że oni w zupełności podzielają zdanie p. Żurawskiego i to samo mieli do za-

komunikowania redaktorowi dodając przytem cały szereg nowych uwag, z których wynikało, że choć u nas na nieszczęście panuje wolność prasy, jednak oni potrafią sobie dać z nią radę i zmusić do tego, by pisała tak, jak oni tego pragną. Ponieważ zajście to odbyło się w miejscu publicznem, przeto uznajemy za stosowne podać je do wiadomości ogółu, jako niesłychany dotąd fakt terroru dokonanego na polskim dziennikarzu.

Można kogoś pociągnąć do odpowiedzialności sądowej, ale nigdy przed sądem partyjnym. Zresztą pogróżki pp. Żurawskiego, Firleja, Pacwy-Jamiołkowskiego, Wójcieckiego, Rusinowicza Karwowskiego i innych traktujemy, jako zwykłą próbę terroru politycznego, która nie zdoła zastraszyć żadnego pu-

blicysty i dziennikarza polskiego, przyzwyczajonego do prześladowań zandarmów moskiewskich, pruskich i austriackich.

Pogróżki te powinny zwrócić oczy całego społeczeństwa i odpowiedzialnych czynników na to co się u nas dzieje.

Kronika polityczna.

W sferach sejmowych twierdzą, iż rząd zaniecha prawdopodobnie wykonania ustawy o stemplowaniu banknotów a tem samem i pożyczka wewnętrzna przymusowa w formie stemplowania banknotów i zatrzymania ich części będzie narazie zaniechana.

Zaniechanie stemplowania banknotów mogłoby nastąpić, zdaniem kół parlamentarnych, tylko w razie przyspieszenia emisji nowych banknotów waluty polskiej z jednoczesnem atoli ustaleniem relacji. Wówczas przy wymianie dotychczasowych banknotów część ich mogłaby być zatrzymana, jako przymusowa pożyczka państwowa.

Wojsko polskie w Syberji.

Z Paryża donoszą: „Polak” pisze: Na Syberji mamy jedną dywizję całkowicie sformowaną — jest to 5 dywizja W.P., którą dowodzi pułk. Rumsza. W skład dywizji wchodzi: pułki strzelców pieszych: 16, 17 i 18, dalej 5 pułk ułanów, 5 pułk artylerji oraz bataljon inżynierji, składający się z komp. saperów, komp. kolejowej, parku mostowego i parku technicznego. Prócz tego dywizja ma swoją służbę sanitarną oraz swe tabory i parki dywizyjne.

Następna dywizja już się formuje. Jeden pułk pod dowództwem pułk. Beldoka już jest gotów.

Naczelne dowództwo mieści się w Nowo - Mikołajewsku, między Omskiem a Krasnojarskiem. Na czele wojsk pol-

skich na Syberji stoi pułkownik Walerjan Czuma. Jego szefem sztabu jest kapitan Wolikowski. Głównym intendentem Wojsk Polskich jest pułkownik Nowakowski.

Rada delegatów robotn. w Łodzi ekspozyturą sowietów bolszewickich.

„Kur. Ilustrow.” donosi:

Zarząd Narodowego Związku Robotniczego w Łodzi ogłosił w „Rozwoju”, że występuje z Rady del. rob., ponieważ nie jest ona niczem innem, jak

tylko ekspozytura sowietów bolszewickich, wobec czego odrzucają i zwalczają państwowość polską, zmierzają do zjednoczenia z Rosją i zaprowadzenia dyktatury proletariatu na wzór rosyjski.

Nadto stwierdza N. Z. R. że Rady dotychczas „nie tylko nie wykazały najmniejszej zdolności, lecz nawet chęci zająć się poprawą stosunków robotniczych, przeciwnie—swą demagogią i warcholską taktyką polegającą na wywołaniu częstych strajków i zaburzeń, gotują klasie robotniczej nieszczęście i zgubę”. Zaznaczyć należy, że N. Z. R. liczy jako partja największą członków.

Zniszczenie i klęski wojenne w 27 powiatach b. okupacji Austro-węgierskiej.

W „Głosie Lubelskim” znajdujemy artykuł p. Henryka Wiercińskiego, znanego działacza społecznego, który podaje cały szereg ciekawych danych dotyczących strat poniesionych podczas wojny na całym obszarze b. okupacji Austro-Węgierskiej. Pomijając samą historję powstania tej statystyki oraz niektóre szczegóły interesujące specjalnie Lubelskie, poniżej przytaczamy liczby ogólne, dotyczące całej b. okupacji, a więc obejmujące w dużym stopniu i Radomskie. Oto najważniejsze wyjątki z tego artykułu:

„Każda wojna sprowadza większe lub mniejsze klęski na naród, który ją prowadzi, na ziemi, które są terenem walki. Dla mężów stanu, ekonomistów, dla historyków wreszcie ciekawem być może zestawienie klęsk, jakie sprowadziła na Europę huragan wojenny z czasów Napoleońskich z klęskami wojny tylko co minionej. Dla nas zwykłych śmiertelników wystarczy obliczyć jakie klęski kraj nasz poniósł w wojnie ostatniej; jakim kosztem życia i mienia obywateli otrzymał naród polski otrzymał niezależność polityczną, ażeby wykasować przed

światem, że zmiana naszego losu nie przyszła nam darmo, że zapłaciliśmy za nią i krwią i mieniem naszym”.

Utworzona przy Komitecie Ziemi Lubelskiej Sekcja Statystyczna zajęła się opracowywaniem nadsyłanego materiału. Pożytek przedsięwziętej pracy uznał niebawem osiadły w Lublinie Główny Komitet Ratunkowy, obejmujący działalnością swoją całą okupację Austro-Węgierską, t. j. południową część Królestwa po ujście Wieprza i Pilicy, w skład której weszło 27 powiatów.

Zyczliwe poparcie ze strony władz okupacyjnych które pozostały podwładnym sobie organom dostarczone przez Komitet kwestjonariusze, z poleceniem wypełnienia onych i zwrotu, ułatwiła Komitetowi zadanie. Pomimo luk tu i owdzie napotykanym w sprawozdaniach zarządów gminnych, udało się zostawić całokształt klęsk wojennych w okupacji Austro-Węgierskiej.

Z obliczeń dokonanych przez Wydział Statystyczny G. K. R. w Lublinie ukazuje się, że w obrębie 27 powiatów okup. austro-węg. szkody te przedstawiają się:

w budynkach	budowli	—	—	201.788	czyli 18,8 proc.
„ koniach	sztuk	—	—	236.687	„ 44,9 „
„ bydla rogatego	„	—	—	468.007	„ 42,3 „
„ świń	„	—	—	303.855	„ 55,2 „
„ owcach	„	—	—	132.434	„ 63,3 „
„ drobiu	„	—	—	2.171.569	„ 55,4 „
„ ryb	morg	—	—	9.176	„ 44 „
„ pszczołach	uli	—	—	129.557	„ 69,1 „
maszyn i narzędzi	sztuk	—	—	1.658.284	„ 41,3 „
sprzętów	„	—	—	1.171.880	„ 53,5 „
zakładów fabrycznych	—	—	—	243	„
kościołów	—	—	—	158	„

W rublach straty te przedstawiają się jak następuje:

Kategorie strat	Straty bezpośrednie rubli	Straty pośrednie rubli	Razem Rubli
W budynkach	362.756.100	—	362.756.100
„ inwent. żywym	382.451.370	871.716.046	1.254.167.416
„ podwórzu i pasiece	21.818.477	10.458.774	32.277.251
„ ryb	1.017.900	3.053.700	4.071.600
„ inwent. martwym	131.877.986	—	131.877.986
„ lasach	27.446.726	794.424.000	821.870.726
„ sadach	i kr. 2.819.634	—	i kr. 2.819.634
„ ziemiołódach	65.744.425	69.151.927	134.896.352
„ przemyśle	94.923.192	460.688.670	555.611.862
„ świątyniach	261.048.120	398.012.176	659.060.296
„ ruchomościach dom.	3.837.190	—	3.837.190
„ zabytkach	819.006.000	—	819.006.000
„ ogrodzeniach	7.187.454	—	7.187.454
„ ogrodzeniach	100.000.000	—	100.000.000
Razem	2.279.114.940 i kr. 2.819.634	2.607.505.293	4.886.620.233 i kr. 2.819.634

Ze stosunku procentowego strat widać można o rozmiarach klęsk, jakie dotknęły omawianą krajną. Zaznaczyć przytem należy, że rozmiar klęsk wzrastał się coraz silniej w kierunku ku wschodowi; to też powiaty lewego brzegu Wisły mniej ucierpiały od pożogi wojennej niż powiaty prawego jej brzegu, a w szeregu tych ostatnich najciężej dotknięte zostały wszelkimi klęskami powiaty nadbrzeżne. Dość powiedzieć, że wysokość strat w 3 powiatach: Chełmskim,

Hrubieszowskim i Tomaszowskim dorównywa klęskom 7 pozostałych powiatów b. gub. Lubelskiej, a te znów odpowiadają co do rozmiarów klęsk 17 powiatom lewego brzegu Wisły. To tłumaczy zarazem brak zboża, gdy najżyźniejsze powiaty gub. ogolono zarówno z sił pościagowych, jak i sił roboczych ludzkich przestały go dostarczać na rynki.

Obliczenia Biura Statystycznego G. K. R. spożytkowane będą na Kongresie. 31.III 19. H. Wierciński.

Sejm.

(Posiedzenie z dn. 7 b. m.)

Na posiedzeniu Sejmu marszałek odczytał interpelację posłów związku narodowo ludowego w sprawie rzekomego układu ententy z Niemcami co do przewozu wojsk Hallera. Interpelanci zaznaczają, że wprawdzie zastrzeżono w ukła-

dzie użycie Gdańska, jako miejsca lądowania wojsk Hallera, ale wątpliwą jest rzeczą, czy istotnie wojska te wylądują w Gdańsku i czy odtąd się to w krótkim czasie. Całe społeczeństwo jest zaniepokojone tymi wiadomościami.

Dalej marszałek oznajmił że prezydent ministrów przysłał list, w którym załączył projekt konstytucji republiki polskiej wraz z objaśnieniami, opracowanymi przez powołaną specjalną an-

kię. Na wniosek marszałka odesłano projekt przed pierwszym czytaniem do komisji konstytucyjnej.

Przystąpiono do sprawy powołania lekarzy dyplomowanych do wojska, których potrzeba mniej więcej 1000.

W trzecim czytaniu przyjęto ustawę en bloc.

Jako referent komisji komunikacyjnej, w sprawie wniosku o powołanie do życia państwowej Rady kolejowej zabrakł głos p. Rajca, który wnosi, by rząd w czasie jaknajkrótszym przedłożył Sejmowi projekt statutu dla państwowej Rady kolejowej, złożonej z reprezentantów przemysłu, handlu, rolnictwa, górnictwa, rzemiosła, konsumentów i t. d. Izba wniosła komisji przyjęła.

Następnie przyjęto wniosek komisji komunikacyjnej o tymczasowym przekazaniu ministerstwu komunikacji prawa wydawania debitu na przewóz pakunków i towarów na kolejach i wniosek komisji zdrowia publicznego w sprawie uwolnienia gmin od placenia kosztów kuracji za osoby w gminie nie mieszkające.

Izba przystąpiła potem do dalszej dyskusji w sprawie aprowizacyjnej.

W dyskusji zabierali głos pp. Arciszewski, Potoczek, Postolski, Fedorowicz, Hartglas, Gdyl, Okoń, Zagórski, Cwikowski i Gelb.

Minister aprowizacji Minkiewicz odpiął zarzuty przedmówców i wykazywał, że istotnie są wielkie braki co do aprowizacji i tylko przy współpracy sejmiku można uratować kraj od rozpaczliwej sytuacji. Izba uchwaliła odesłać wszystkie rezolucje do komisji aprowizacyjnej.

Marszałek zawiadamia, że wpłynęły ze strony rządu 3 projekty budowy kolei, jako wniosek nagły. Wniosek w pierwszym czytaniu uchwalono i odesłano sprawę do komisji robót publicznych.

Sprawa Gdańska.

„Gazeta Gdańska” podaje szczegóły napadów hakatystów, uzbrojonych w karabiny i granaty ręczne na zebrania polskie w kilku miejscowościach na Pomorzu.

W Brzezinie zaś (nad samem morzem) napadli na wiec Polskiego Zjednoczenia Zawodowego, bili i mordowali bezbronnymi ludźmi. Przewodca bandy, Braun, strzelał do przewodniczącego, bito kobiety i zdeńlowano lokal. Fakty te są dowodem agitacji hakatystycznych władz wojskowych i cywilnych. Poważna większość ludności niemieckiej z nimi się nie solidaryzuje.

Znany protest gdański, podpisany rzekomo przez 60.000 mieszkańców, w rzeczywistości podpisało zaledwie 7000 osób, w tem tylko półtora tysiąca ludności cywilnej, resztę stanowił garnizon miejscowy, urzędnicy i nieletni. Stwierdzono, że ludność niemiecka protestu podpisać nie chciała. „Polnische Warte” pisze, że Gdańsk ma całkiem inne oblicze, aniżeli to, które mu przypisują hakatysty i cała prasa Rzeszy.

Wobec przedstawicieli armji Hallera przebywających w Gdańsku, władze niemieckie zastosowały nowe ograniczenia swobody. Francuski kapitan Lovillard dzieli los swoich kolegów Polaków z własnej woli i wysłał odpowiedni protest do swoich władz.

Z Zurychu donoszą, że podczas dyskusji pangermanistycznej Edward Bernstein uznał pretensje polskie do zwrotu ziem, zagrabionych przez Niemcy. Zdaniem jego pangermanizm przekreśla obłudne fakty i wmawia, że Prusy Zachodnie chcą pozostać przy Niemczech. Gdańsk jest otoczony przez terytorjum polskie i los jego można uregulować drogą porozumienia z Polakami.

Otrzeźwienie w Budapeszcie.

Pod wpływem wiadomości o decyzji Ententy stłumienia ruchu komunistycznego siłą zbrojną i o posuwaniu się w tym celu już na terytorjum Węgier oddziałów rumuńskich, serbskich i włoskich, a jeszcze bardziej pod wpływem blokady aprowizacyjnej Węgier, w Budapeszcie odczuwa się znaczne otrzeźwienie.

Komisja aprowizacyjna zmuszona była ogłosić, że zapasów żywności wystarczy najwyżej na miesiąc, poczem

Węgrom zagraża katastrofa głodowa, ponieważ bolszewicy rosyjscy pomocy aprowizacyjnej dać nie mogą.

Wśród komunistów węgierskich wytworzyła się różnica zdań co do bolszewików rosyjskich. Znaczna grupa komunistów pesztyńskich uważa, że bliższy stosunek z rządem rosyjskim bolszewickim może Węgrom tylko zaszkodzić.

W każdej chwili można oczekiwać przesilenia rządu.

Agitacja bolszewicka.

Od jednego z rekrutów redakcja „Kurjera Zagłębia” otrzymała list w którym czytamy co następuje:

„Dnia 28-go marca Rada delegatów robotniczych wezwwała około 250-ciu nowozaciekanych rekrutów w celu informowania nas. Oto jak mówił agitator bolszewicki: Towarzysze! Z chwilą kiedy otrzymacie broń, ramiętajcie kto w tej chwili jest waszym wrogiem, zwróćcie ją w pierwszym rzędzie przeciwko waszym oficerom i barżynom polskim”.

Zjazd polskich Związków Zawodowych.

Dn. 13 i 14 kwietnia r. b. odbędzie się w Warszawie zjazd przedstawicieli polskich Związków Zawodowych z b. Królestwa Polskiego i Galicji. Poza tym na zjeździe będą reprezentowane Związki należące do Polskiego Zjednoczenia zawodowego w b. zaborze pruskim. Celem zjazdu jest połączenie wszystkich polskich związków zawodowych, oraz ustalenie jednolitej organizacji ideowej i technicznej.

Chleb biały zamiast czarnego.

Od 3 b. m. ludność Warszawy otrzymuje na kartki chleb biały zamiast czarnego w dotychczasowej ilości. Chleb wypiekany jest z mąki amerykańskiej.

Amerykanie o bohaterstwie dzieci polskich.

Korespondent „New York Herald”, p. Mackensie, opisując obronę Lwowa przez polaków tak się wyraża:

Polacy, posiadając siły o połowę mniejsze od ukraińskich, osiągają co najmniej takie same wyniki jak ich przeciwnicy, gdyż całe wojsko polskie ożywione jest zwyczajnie duchem wyjątkowo dzielnym. Zarówno oficerowie jak prości żołnierze okazują zapał i entuzjazm, jakiego każda armja mogłaby im pozazdrościć.

Męstwo i cierpliwość rannych godne są także podziwu. Pamiętam dobrze odwiedzin w dwu wielkich szpitalach wojskowych w Przemyślu. Wiatr mroźny ziębił wówczas do szpiku kości, a szpitale były przeważnie nieopalone. Prześcierała i kołdry były tylko dla ciężko rannych, a pacjenci, których rany były niejednokrotnie zabandażowane tylko paskami papieru gazetowego, leżeli nieusłonięci albo odkryci piaszczami, lecz nie skarżyli się ani słowem, ani wyrazem twarzy lub oczu.

Widziałem znaczną liczbę żołnierzy rannych kulami karabinowymi powyżej pasa, co świadczy, że armję polską charakteryzuje ta sama brawura w ataku, jaką odznaczały się najlepsze pułki francuskie, angielskie i amerykańskie gdy w pierwszych tygodniach bojowej praktyki szły szturmem, nie szukając osłony, na karabiny maszynowe niemieckie.

Oczywiście tłumaczyć sobie to należy nadzwyczajną młodzieńczością polskiej armji. Zanim przyjechałem do Polski myślałem, że niema na świecie bardziej chłopięcej armji, jak ta, którą Ameryka z początku przysłała na kontynent. Obecnie jednak gorąco pragnąłbym aby pod Buckingham Palace albo przez Fifth Avenue lub na Champs Elysées mogła się odbyć parada jednego z pułków, złożonych z żołnierzy, walczących obecnie pod Lwowem. Widziałem na własne oczy idących na linię bojową chłopów mało co wyższych od karabina, którzy dźwigali, i którzy żadną miarą nie mogli liczyć więcej jak 13 i 14 lat.

Duch, jaki ożywia tę młodzież, przyczynia się w znacznej mierze do skutecznego odpierania sił Petlury, przeważających liczbą i materjałami zasobami. Niemniej sytuacja ugrzęzła w

martwym punkcie, a walki trwają dzień i noc bez przerwy na przestrzeni 90 km. po obu stronach toru kolejowego, łączącego Przemyśl z Lwowem. Lwów ciągle jeszcze oblegany cierpi wiele od ukraińskich pocisków, głodu i tyfusu.

Z Ministerstwa W.R. i O.P.

Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego ogłasza, że od przyszłego roku szkolnego będą wakowały posady nauczycieli i dyrektorów w państwowych seminarjach nauczycielskich b. Królestwa Kongresowego. Pobory roczne wynoszą (zależnie od lat uprzedniej pracy, kwalifikacji oraz miejscowości) nauczycieli 6.960—16.800 mar., dyrektorów 10.200—16.800 mar. Podania wraz z dokumentami należy przesyłać do dnia 1 maja do Warszawy do Sekcji I Ministerstwa W. R. i O. P. Bliższe informacje są zawarte w N. 75 „Monitora”.

W sprawie przestępstw leśnych.

Jak nas informują komisarz rządowy wydał następujące rozporządzenie:

„Doszło do wiadomości Ministerstwa Spraw Wewnętrznych za wladzu gminne nietylko, że nie dość ściśle i szybko wykonują wyroki sądowe w sprawach o przestępstwa leśne, lecz co więcej wyroków takich, wydanych przez Sądy pokojne, wcale nie wykonują, a niekiedy nawet niespełnianie wyroków tych objęte jest jednoznacznie uchwałami zgromadzeń gminnych.

Wobec tego polecam Urzędowi gminy z całą stanowczością i energią przystąpić do wykonania wyroków sądowych i o ile wyżej wspomniane okoliczności co do uchwał zgromadzeń gminnych miały miejsce, natychmiast przedłożyć odpisy takowych a to w celu pociągnięcia winnych takich uchwał do surowej odpowiedzialności karno-sądowej.

Jednocześnie zaznaczam, że obowiązkiem wójta jest wszystkie wyroki Sądów Pokoju z jaknajwiększą ścisłością wykonywać, a nadto z mocy swojego urzędu zapobiegać z całą energią wszelkim kradzieżom i przestępstwom leśnym i to zarówno w lasach państwowych, jak i prywatnych”.

List otwarty

do Właścicieli Nieruchomości
Chrześcjan w Radomiu.

Stowarzyszenie Właścicieli Nieruchomości Chrześcijan w m. Radomiu, założone przed dwoma laty nie zdolało dotąd ujawnić swej działalności — i wskutek tego na przeszło tysiąc właścicieli Chrześcijan w Radomiu, zaledwie cząstka należy do Stowarzyszenia.

Czem to tłamać — niewiadomo. W innych miastach stosunek ten jest wprost odwrotny, tam zaledwie nikła jakaś część właścicieli nieruchomości nie należy do stowarzyszenia.

Przypuszczać wypada, że jedyną przyczyną tego jest zasklepienie się w ciasnych ramach swej niezaradności, czy niedbalstwa o swe osobiste dobro, czy wręcz nie zrozumienie konieczności pracy zbiorowej w gospodarce obywatelskiej — a choćby tylko, celem porozumienia się w takich ważnych sprawach, obchodzących ogół cały, jakie były decydowane w imieniu wszystkich właścicieli — w ostatnich dniach — w sprawie bezrobocia dozorców domowych.

Prawdopodobnie bardzo niewiele obywateli jest wiadomo, iż pomimo to, że sprawa żądań dozorców domowych zapoczątkowana była jeszcze przed czterema miesiącami — i wskutek tego, że ta mała garstka stowarzyszonych nie chciała decydować w imieniu wszy-

stkich — nastąpiło bezrobocie, trwające dwa tygodnie pomimo takich strasznych warunków sanitarnych.

Wobec obojętnej, czy śpiącej większości właścicieli w dniu 3-go kwietnia b. r. sprawa dozorców została załatwiona bez względu na to, czy załatwienie to dogadza wszystkim, czy nie.

Dziwić — się — lekceważeniu sprawy dozorców domowych przez całe cztery miesiące, — nie będziemy, jeżeli przypomnimy sobie, że do tak poważnej sprawy, jak wybory do Rady Miejskiej, nie stać było właścicieli nieruchomości Chrześcijan na wystawienie swej listy.

Czyżby sprawy miejskie więcej interesowały grupę b. wojskowych, jak samych obywateli?

Czas zdaje się wielki, otrząsnąć się ze śpiączki i przystąpić do pracy wspólnej, jednolitej, mając na względzie, że „w jedności siła”.

W tym celu w dniu 13-go kwietnia b. r. o godzinie 4 ej po południu w lokalu Kasy Przemysłowców odbędzie się zebranie ogólne stowarzyszonych właścicieli nieruchomości Chrześcijan, celem omówienia wielu bardzo ważnych spraw, dotyczących się warunków obecnych.

Tym razem przypuszczać należy, że nie zabraknie na zebraniu ogólnem ani jednego właściciela nieruchomości Chrześcijan w Radomiu — i w tym celu — o ile komu nie będzie doręczony bilet członkowski, to taki winien zgłosić się osobiście do p. Wyszomirskiego — Kasa Przemysłowców dla zapisania się i otrzymania biletu członkowskiego, który będzie jednocześnie kartą wstępu na zebranie w dniu 13-go kwietnia b. r.

Zarząd Stowarzyszenia Właścicieli
Nieruchomości Chrześcijan.

* * *

W długie godziny nocej warty

Póki nie smieni przysały roni...

Na karabinie wół oparty,

Ostrzem bagnetu snazęć front,

W długie godziny nocej warty

Póki nie smieni przysały roni.

Mym płaszcem ostry wicher się bawi

Do sypiku kości mrozi chłód...

Nim szary mundur nie sakrawi

Kulomiotacy jeden rusz,

Mym płaszcem ostry wicher się bawi,

Do sypiku kości mrozi chłód.

I bezimienny cicho stoję,

Jako graniczny niemy znak...

Me imię — wszystkie ciężkie boje,

Usiany w groby dziejów ssak,

A bezimienny cicho stoję

Jako graniczny niemy znak.

Za mną dym tylko świeżych aglisszy,

Przedem mną wrogich strzałów grad...

Choć w burzy, która wszystko niszczy —

Ja jestem siewcą przyszłych lat,

Za mną dym tylko świeżych aglisszy,

Przedem mną wrogich strzałów grad.

M.

Rzadki Jubileusz.

W ubiegły wtorek odbyła się w Radomiu rzadka uroczystość, a mianowicie jubileusz 50-letniej działalności adwokackiej Mecenasa Bolesława Przyłęckiego, który dn. 7 kwietnia 1869 roku został przez ówczesną Komisję Sprawiedliwości w Warszawie mianowany Patronem przy b. Trybunale Cywilnym w Radomiu i odtąd pół wieku nieprzerwanie pełnił w Radomiu obowiązki najpierw Patrona przy Trybunale, a od reformy 1876 roku Adwokata Przysięgłego przy Sądzie Okręgowym.

Swoimi wysokimi zaletami serca

i umysłu Mecenasa-Jubilat zaskarbił sobie powszechne uznanie wśród szerokiego kół społeczeństwa, którym zawsze służył chętnie swymi radami i pomocą prawną. Wyrazem tego powszechnego szacunku, jaki Szanownego Jubilata otacza, były życzenia składane Mu w dniu wczorajszym przez Przedstawicieli Sądownictwa i Kolegów Adwokatów.

KRONIKA.

Kalendarzyk. Dziś: Ezechiela, Grob. Chr. Jutro: Leona Wielki. Wschód słońca o godzinie 5.19. Zachód o godzinie 6.45.

Radom, 9 kwietnia

Jutro d. 10 kwietnia 1919 r.

Asygnaty Polskiej Pożyczki Państwowej nabywać można (po potrąceniu procentu)

100 markowe, koronowe, rublowe za	97.21
500 " " " za	486.04
1000 " " " za	972.08
5000 " " " za	4860.42
10000 " " " za	9720.83

== Stan wyjątkowy. We wtorek rozlepione zostały plakaty, zawiadamiające o wprowadzeniu stanu wyjątkowego w powiecie Radomskim.

== Podziękowanie. Niniejszem składamy gorące podziękowanie za następujące ofiary nadesłane ze Zwolenia: Zebrane przez „Zjednoczenie Polek” w Zwoleniu 1153 kor. 40 hal. i 145 rb.; z przedstawienia amatorskiego wykonanego przez kółko dram. im. Kochanowskiego 408 kr. 30 hal.; od p. Matulewicz 10 rb.; z przedst. dzieci szkolnych pod kierunkiem p. Jeżyńskiej 200 kor.; kobiety i dziewczęta Kółek Różańcowych parafii Zwoleń 700 kor.; razem 2461 kr., która to suma będzie użyta na kupno płótna na bieliznę dla żołnierzy we Lwowie. Nadto ze sprzedaży kokardki dnia 16 i 17 marca i z kwesty po domach osiągnięte 1396 koron 36 hal. i 67 rb. 55 kop. i 11 mk. 57 fen. przeznaczono na „Patronat” kościelny, oraz nadesłano w dniu 16 lutego i 26 marca do Zarządu Kół Zamiejsc. bojne ofiary w naturze: bieliznę, szarpie, przedzę, która w Kole Zj. P. Blotnickim będzie utkana na płótno i t. p. Wszystkim mieszkańcom Zwolenia, dzielnym patryjotkom gorące „Bóg zapłać” składa: Zarząd Kół Zamiejsc. „Zjednocz. Polek” w w Radomiu.

== Osobiste. Porucznik M. Jarzyński, który przyjechał przed kilku dniami z frontu do Radomia, wyjeżdża z powrotem na front w sobotę.

Osoby pragnące wysłać czy to listy, czy też paczki do 1 bataljonu Radomskiego (majora Popowicza) nechcą zgłaszać się pod adresem: M. Jarzyński, Długa 4.

== Mianowania na pocztę w Radomiu. Urzędnikami pocztowymi zostali mianowani pp. Wł. Bakowski i Antoni Kubissa do kategorii VII; Bronisław Czarnecki, Leopold Gombke, Witold Stokowski, Jan Szczerba i Jadwiga Pęczalska do kategorii VIII; Józef Stefan Paluszek, Jan Jurewicz, Wanda Kubissa, Wincenty Szliflik, Tomasz Szlesiński, Jadwiga Skwarek, Stefan-Henryk Wydrzych, Zygmunt Gawroński i Bronisław Krethlow do kategorii IX; Tytus Józefowicz, Jó-

zef Dzięgielewski, Franciszek Bliżycki, Ludwik Dublass, Helena Gawrońska, Zygmunt Kozerski, Zofja Maczyńska, Franciszek Mysza, Ludwik Polakiewicz, Stanisław Skwarek, Walenty Stojek, Franciszek Korcala, Aleksander Pac, Wacław Gutkiewicz, Felician Drobiński i Józef Dutkiewicz do X kategorii; Jan Rożek, Franciszek Ruta, Stefan Sebolewski, Antoni Solarz i Jan Safian do XI kategorii.

== Z „Mirażu”. Dnia w „Mirażu” znakomity program kabaretowy z farsą p. t. „Ratuję honor i pieniądze”.

Zwolennicy wesolej rozrywki winni tłumnie pospieszyć na to przedstawienie. == Pierwsze grzmoty. W środę d. 9 b. m. o godz. 3 minut 15 słychać było pierwsze tegoroczne grzmoty. Wróżyłoby to rzeczywiście nastanie wiosny.

== Zwłoki noworodka. W ogrodzie przy ul. Świeżej 1. 1, przy kopaniu dołu, natrafiono na skrzynię, wewnątrz której znaleziono zwłoki noworodka nie-wiadomej płci. Zwłoki odesłano do kostnicy szpitala św. Kazimierza.

== Wydział Aprowizacyjny ogłoszeniem podaje do wiadomości mieszkańców, że wobec masowych reklamacji jakie w ostatnich czasach wpływają do Wydziału Aprowizacyjnego o rzekomym zagubieniu, skradzeniu, spaleniu, pocięciu przez dzieci i t. p. sposobach zniszczenia kart żywnościowych, dających szerokie pole do nadużyć, zarząd Wydziału Aprowizacyjnego m. Radomia, ożaje się zniewolonym do kategorięznego oświadczenia, że żadne reklamacje w tym względzie nie odniosą skutku i za rzekomo zniszczone karty, nowe wydawane nie będą.

== Kradzieże. P. L. Niepokojczyckiej zam. przy ul. Szerokiej 1. 9 skradziono ubranie wyrządzając szkody na 5 000 koron, p. M. Machaj, Warszawska 19 skradziono bieliznę z mieszkania wartości 1000 koron; p. M. Bornshtejn, Ki- lińskiego 25 skradziono z mieszkania ubrań wartości 2,800 koron; p. I. Gold-waser, Skaryszewska 19, skradziono bieliznę z góry wartości 3,700.

== Ustęp w Parku. Tylokrotnie poruszana przez nas w roku ubiegłym sprawa miejsca ustępowego w Parku Kościuszki nie odniosła żadnego skutku. Obecny stan znów zmusza nas do podniesienia tej sprawy, gdyż z nadejściem cieplejszych dni wiosennych „zapach” jak i nieporządku stają się tak dla spacerowiczów jak i okolicznych mieszkańców niemożliwymi.

Czyby narazie raz już Zarząd Plac-tacji Miejskich czy też Magistrat nie zechciał wejrzeć w tę sprawę, niecierpiącą zwłoki i pomyślnie ją załatwić.

Pamiętajmy o Lwowie.

OFIARY

Złożone w Administr. „Głosu Radomskiego”

Na Skarb Narodowy. Kazia Heblżyńska kor. 10.

Zamiast bytności na wieczorze „Nie-spodzianek” dr-owa Olewińska kor. 30.

Na Wojsko Polskie. Zamiast kwiatów na trumnę 4. p. Teofil Zawadzkiej, Stanisławowie Harniczek kor. 200.

Zarnowska kor. 20.

W każdej szkole, w każdym domu
w rękach każdego Polaka powinien być:

Słownik ilustrowany języka Polskiego

M. ARCTA

trzy tomy zawierające na 2650 stronicach około 70000 wyrazów i wyrażeń
4300 rysunków objaśniających.

Cena w ozdobnej oprawie Mk. 70.

do nabycia w księgarni

Edward Suchański w Radomiu

Salosant-Spiess

Kapsułki przeciw rzeżączce, nie wywołujące
objawów ubocznych.

2055—

Kino-Teatr

ODEON

Lubelska 15.

Od Soboty, dnia 5-go kwietnia 1919 roku.

NA SCENIE:

GOŚCINNE WYSTĘPY

A. OLESŁAWSKIEGO

oraz niezrównanego baletu Kilińskich, Walkowskiej,
Zebrowskiego i Kintzla.

NA EKRANIE:

Wspaniały sensacyjny indyjski dramat w 6-ciu aktach

Miłość Księżniczki Tuhabali

z MARIĄ MAGDALENĄ w roli głównej.

Koncertowy tercet pod kierunkiem BIEŁSKIEGO

Kołodzieje

Zakupie natychmiast każdą ilość

Kół kutech lub **Kół** niekutech 1974-6

dla wozów gosp., wymiary: przednie 80 cm., tylne 100 cm., szerokość i wysokość dzwon 5 cm., długość piast 32 cm., średnica piast 18-20 cm.

Industria Biuro Techniczno-Handlowe dla urządzeń Technicznych i rolniczych

RZESZÓW, 3 MAJA L. 5.

ŚLĄSKIE TOWARZYSTWO HANDLOWE

Spółka z ogr. odpow.

w Cieszynie, ul. Bobrecka L. 17.

(Adres dla depesz: „ESTEHA“)

podejmując się wszelkich transakcji materiałami technicznymi przemysłu śląskiego dla kopalń, hut, fabryk i domów techniczno-handlowych. 2091-5

SOLEC

(Sezon od 20 maja do 20 września.)

ZAKŁAD WÓD MINERALNYCH SIARCZANO SŁONYCH

znanych ze swej skuteczności w reumatyzmie, artretyzmie, chorobach skórnych, nerwowych, przymocie.

Kąpiele Błotne, Słoneczne, Hydropatja. 2116-6

Ceny utrzymania niższe, niż w innych miejscowościach kraju.

Dojazd przez St. Kielce, skąd 65 wiorst szosą samochodem i końmi, lub przez St. kolei galicyjskich Szczuciu, skąd 15 wiorst do Solca.

Szczegóły i prospekty wysyła gratis Zarząd Solca, poczta Stopnica, ziemi Kieleckiej.



KAPS 2552-6

Szczury i myszy

radikalnie wytępić można tylko środkami „KAPS”. Preparat „KAPS” ze względu na swe wybitne własności i uznanie wielu powag naukowych, znalazł szerokie zastosowanie, w każdym gospodarstwie domowym, handlu, przemyśle, leśnictwie, ogrodnictwie, kooperatywach, składach żywnościowych i t. d. Na życzenie prospekty bezpłatnie. Sprzedaż preparatu „KAPS” we wszystkich aptekach i składach aptecznych. Wyłączna sprzedaż preparatu „KAPS” w firmie **R. SEIDENGART w Łodzi, Piotrkowska 44.**

Polska Centrala Handlowa

posiada jeszcze na składzie: 1814-

Artykuły spożywcze pierwszej potrzeby: kawa odfiwca, liście bobkowe, esencja octowa w balonach, szczotki ryżowe ręczne do szorowania, szczotki ryżowe na kijach do szorowania, szczotki z gęsiej piór do czyszczenia gilzy do papierosów, pralnik do bielizny, ultramaryna do bielienia, ultramaryna do prania, syrop wiśniowy, sznurek papierowy.

Artykuły piśmienne: koperty do listów, zeszyty szkolne, papier listowy, papier kancelaryjny, papier pakowy, ołówki.

Artykuły techniczne: włókna asbestowe, biel czynkowa, buksy do wozów, gwoździe drutowe, papier szmerglowy, smoła drzewna skobelki.

Sprzedaż hurtowa w Radomiu, Plac 3 Maja № 1.

Sprzedaż detaliczna w Składnicach P. C. H.: w Warszawie, Radomiu, Kielcach, Lublinie, Łomży, Piotrkowie, Siedlach i Płocku.

Odciski brodawki i skórę zgrubiałą na podeszwach bezpowrotnie i bez bólu usuwa „**Klawiol**”

wyrob. Farmac. Labor. „AP. KOWALSKI” w Warszawie. Sprzedają wszystkie apteki i sklepy apteczne. 168-1

KURSA PRAWNICZE

„IUS” KRAKÓW 1544-

Rynek główny L. 22. „IUS”

Szybkie przygotowanie przez fachowe siły a) do egzaminów i rygorozów prawniczych Uniwersytetu krakowskiego i lwowskiego b) egzaminów adwokackich, sędziowskich i notarialnych. dla wojskowych i urzędników zastępuje w zupełności przygotowanie indywidualne, bez potrzeby opuszczania miejsca pobytu.

System pisemny Lekcje zbiorowe i indywidualne. Wypożyczanie skryptów, skrótów i ustaw. Informacje i prospekta na życzenie. Przygotowanie odpowiednio do zmian politycznych. Dla Królewaków zapoznanie drogą piśmenną z ustawodawstwem i administracją.

Laboratorium Chemiczno-Bakterjologiczne

D-ra med. S. Pomeraniec i Prow. Farm. Fabickiego, Spacerowa 3przyswuje badania krwi na syfilis (odezyn Wassermana), na tyfus brzuszny i plamisty (odezyn Widala i Weil-Feliksa), płwociny, moczn, kału, soku żołądkowego.

Chemiczno-bakterjologiczne badania wody do picia, produktów spożywczych i inne. 1608-17

Smar do wozów,

Oleje maszynowe i cylindrowe, smar „Tovotea”.

poleca:

DOM TECHNICZNO-HANDLOWY

St. Brzozowski i M. J. Szmorliński

w Radomiu, Plac 3-go Maja № 1. Skład — Zgodna № 6.

Nadzwyczajna sposobność dla znawców i miłośników!!!

MEBLE ANTYCZNE:

oryg. franc. sekretarzyk „Empire”, szafa „Empire” inkrustowana, komódka franc. inkrust. perłownicą i bronzem, stół do kart inkrust., biuro ant., biblioteka i karło kompletna sypialnia „Empire” i kompl. sypialnia w stylu Biedermeiera, duży sekretarz z całymi scenami inkrust.

MEBLE STYLÓWE:

1) jadalnia palisandrowa inkrustowana oraz lustro i komoda palisandr. 2) sypialnia franc., cała rzeźbiona, 3) salonowe stylowe 2 garnitury rzeźbione i duże lustra, 4) mały salonik z czarnego dębu rzeźbiony.

DYWANY:

1) antyczne perskie wielkie i mniejsze. 2) figuralne jedwabne, 3) makaty ant. chińskie, haftowane, 4) kolekcja 20 makat, oryg. indyjskich druków.

OBRAZY NAJLEPSZYCH MALARZY.

Sprzedaje prywatnie rodzina polska. Oglądać można i wiadomości udziela W. Ch. KRAKÓW ulica Jabłonowskich L. 20 i p. na lewo. 1983-

Pracownia obuwia damskiego, męskiego i dzieciennego

Heleny Kaszewskiej

gł. w Radomiu, ul. Wysoka № 37 (I piętro) przyjmuje wszelkie obśłużki z własnymi i powierzonych materiałów, oraz reperacje. Robi szybko i tanio i dobrze. 2029-8

Wyrób mydła

pierwszego gatunku, № 1.

— Sprzedaż hurtowa i detaliczna. — Po cenach umiarkowanych.

JANA CZARNOTY

Ulica Warszawska № 3 w podwórzu. 1501-13

Krem „EROS”

Świeżość i piękność nadaje każdej twarzy krem „EROS”, radykalnie usuwa wszelkie nieczystości cery. Do nabycia w aptekach, składach aptecznych i perfumeriach. 2109-6

ZAWIADOMIENIE.

Komisariat Rządowy na powiat Radomski uprasza wszystkich, u kogo były pozostawione rzeczy, meble i t. d. bądź po władzach rosyjskich, bądź okupacyjnych, a przejęte przez magazyniera Robot Publicznych, by byli łaskawi zwrócić się do Komisariatu celem przeprowadzenia odpowiedniej rejestracji.

Radom, dnia 1 kwietnia 1919 r.
Komisarjat Rządowy na pow. Radomski. 2114-3.

Rządca resp. ekonom rolny samotny potrzebny zaraz. Wiadomość Hotel Rzymski № 1. 2020-2

Okazyjnie! Tanio!

Przeprowadzka do Warszawy wagonami meblowymi. Wiadomość J. Rodziewicz Szeroka 1. 2017-3

W Garbatce, st. kolej. między Dęblinem a Radomiem, został otwarty od 1 kwietnia

PENSJONAT

Uroczą miejscowość, las sosnowy, kąpiel rzeczna, kuchnia smaczna i zdrowa. Cena od 600 marek miesięcznie.

Adres: A. Adamczewska-Garbatka-Pensjonat.

Największy wybór

Kózek

Umywalni

Kas ogniotrwałych

Kasetek

Przyborów myślniowych

Naczyn kuchennych

Szkl stołowego

Lamp

Porcelany

Włócnów

i Trumien

1942-

A. Małecki

Radom, ul. Lubelska № 31.

Biuro pośrednictwa kupna i sprzedaży Władysława Karczewskiego

w Radomiu Plac 3 maja № 5.

Przyjmuje do komisowej sprzedaży biżuterję, garderobę, meble oraz wszelkie przedmioty domowego użytku.

Ma do sprzedania i dzierżawy majątki i domy. Poszukuje do kupna różnych posiadłości miejskich i ziemskich na miejscu i na prowincji, jako też nieruchomości handlowych i przemysłowych.

Okazyjnie sprzedaje bryczkę powozową. Potrzebna pomocnica sklepowa.

DROBNE OGŁOSZENIA

Potrzebna panienska do sklepu Bławatno-galanteryjnego od zaraz. Rekomendacja konieczna. Wiadomość Skaryszewska 16 Marja Sawicka. 2119-2

Do sprzedania z powodu wyjazdu: dom drewniany 10-cio mieszkaniowy, 10 komórek, 30 drzew owocowych, studnia cementowa, ogrodzenie w dobrym stanie Radom Skaryszewska 45 u dozorcę domu. 2127-3

Osoba w średnim wieku inteligentna szuka miejsca do gospodarstwa towarzystwa lub na wyjazd. Wynagrodzenia skromne. Zgłoszenia w Administracji „Głosu Radomskiego” dla „Pomian”. 2128-2

Poszukuję skromnego pokoju przy inteligentnej rodzinie młody urzędnik Dyrekcji Kolejowej. Pośrednicy wykluczeni. Zgłoszenia w Administracji „Głosu” dla N. D. 2128-2

Tanio sprzedam Bilard rozebrany, sukno, kije, gumy i „bandy”. Wiadomość Skaryszewska 45 u dozorcę domu 2126-3

Nasiona Warzywne i kwiatowe, poleca St. Grajert, Skaryszewska 16. 2131-3

Damskie torebki nowe i używane poleca zakład galanteryjno-rymarski F. Szostaka, Radom Lubelska 28. 2134-1

Zdolna prasowaczka poszukuje pracy; może wyjechać. Wiadomość w Administracji „Głosu”. 2132-2

Przepraszanie nauka na maszynie Marjaska 12 m. 5. 1997-